**Szanowni Państwo**, na Państwa ręce przesyłamy podziękowania z
Kamerunu od siostry Alicji Adamskiej. Korzystając z okazji ja
również chciałabym Państwu serdecznie podziękować za
Państwa ogromne serca i hojność.

Do listu Siostry załączamy zdjęcia ze szkoły w Abong –
Mbang.

Jednocześnie wyrażamy zgodę na upublicznienie zdjęć z relacji
s. Alicji Adamskiej.

Pozdrawiam serdecznie
Justyna Janiec-Palczewska

**Kochani  Dobroczyńcy!**
Jest już tradycją że początek roku szkolnego rozpoczynamy z
wielką radością.
Już z końcem sierpnia mieliśmy zapisanych około 100
uczniów.Prawdziwe żniwo zaczęło się w pierwszym dniu szkoły
tzn. 2 września.

 Przed drzwiami biura dyrektora szkoły ustawiła
się kolejka. Od godziny 7 rano do 17 trudno było podnieść
głowę, aby spojrzeć z ulgą przed siebie. Przybyło znowu
około 100 dzieci.

3 września koniec zapisów. Klasy wypełnione po brzegi. Trzeba
było odesłać do innych szkol. Dlaczego opisuję to wydarzenie!?

Otóż zazwyczaj zapisy do szkoły trwały cały wrzesień. Tak z
dnia na dzień. W tym roku nagle wszystko się zmieniło. A
dlaczego?  Dzięki Państwa wsparciu!

Podwórko czyste, trawa wykoszona!  Szkoła odmalowana! A
zwłaszcza dobre wyniki w nauczaniu!  No i oczywiście
zatroskanie nauczycieli o ich podopiecznych!

**Tu pragnę Wam podziękować za każdy dar nam ofiarowany grosz.
Dziękuję Bogu za Was, a Wam za dar serca. Jesteście dla mnie
przedłużeniem rąk, serca i miłości Bożej.
DZIEKUJĘ,DZIEKUJĘ, DZIEKUJĘ!!!!!! Moją radość i
wdzięczność wyrażam w modlitwie.
S. Alicja z Kamerunu**